

Jezus jest naszym Pasterzem

„*Moje owce s?uchaj? mojego g?osu*” (J 10,27-30). Jezus mówi przeważnie do ludzi ze środowiska wiejskiego lub ma?ych miast, którzy mają na co dzień do czynienia z pasterstwem. Dla nich obraz stada owiec prowadzonego przez pasterza jest codzienno?ci?. Widz?, jak owce rozpoznaj? g?os pasterza i id? za nim.

Jezus wykorzystuje ten obraz, by wyrazi? relacj? mi?dzy nami i Nim. „*Moje owce s?uchaj? mojego g?osu*”. „*Moje owce*”. Owce nale?? do pasterza. Jezus jest naszym pasterzem, a my Jego owcami. My nale?ymy do Niego, poniewa? Jezus jest Bogiem.

Jest to wa?ne, by rozumie? rol? biskupa lub kap?ana. Pasterze Ko?cio?a nie mog? powiedzie? o ludziach im powierzonych „*moje owieczki*”, bo wierni nale?? do Jezusa. Równie? Piotrowi Jezus mówi: „*Pa? owce moje*”. Wierni nale?? do Jezusa, którego pasterze Ko?cio?a reprezentuj?.

„*Moje owce s?uchaj? mojego g?osu*”. „*Id? one za Mn?*”. Aby i?? za Jezusem, trzeba s?ucha? Jego g?osu. Wspaniale by?oby s?ucha? g?osu samego Jezusa. B?d?c w Ziemi ?wi?tej, odwiedzaj?c miejsca, gdzie Jezus przemawia? do t?umów, mo?na by?o sobie wyobrazi?, jak dono?ny musia? by? Jego g?os, by dociera? na otwartej przestrzeni do tylu osób.

Jak teraz s?ucha? g?osu Jezusa? Teraz Jego s?owa mo?na tylko przeczyta? w Ewangeliach. Tylko lub a?, bo one mają w sobie w dalszym ci?gu niepowtarzalny d?wi?k i s? lepiej wyja?nione przez odpowiednie fachowe komentarze, nieraz pisane przez ?wi?tych, czasem g?oszone przez dobrych kaznodziejów.

Czas wi?c zada? pytanie. Czy ja czytam s?owa Jezusa w Pi?mie ?wi?tym? Jest to istotne. Warto pami?ta? s?owa ?w. Hieronima, ?e kto nie zna Pisma ?wi?tego, nie zna Chrystusa. Jednak sama znajomo?? s?ów Jezusa jeszcze nie wystarczy, by i?? za Jezusem. S?owa trzeba jeszcze wcieli? w codzienne ?ycie.

Przypowie?? o siewcy przypomina nam, ?e s?owa, jak ziarna, mog? wpa?? na gleb? ró?nego rodzaju: na drog?, na gleb? skalist?, mi?dzy ciernie lub na gleb? ?ywn?. Tylko ta ostatnia je przyjmuje i daje plon. Jest ni? w?a?nie dusza, która przyjmuje s?owa i nimi ?yje.

Cz?owiek, który ?yje s?owami Jezusa, ewangelizuje si?. Jego mentalno?? si? zmienia, jego sposób my?lenia i post?powania staje si? bardziej podobny do stylu Jezusa. Sama jego obecno?? w danym ?rodowisku dzia?a jak zaczyn, który ociepla relacje mi?dzy lud?mi, podnosi poziom rozmowy, polepsza jako?? pracy. Taka osoba budzi pytania: „*Dlaczego jeste? inny?*”. Wtedy ma ona okazj? dawania ?wiadectwa równie? przez s?owa.

Kto tak post?puje, do?wiadcza, ?e s?owa si? sprawdzaj? i przynosz? owoce. Je?li tymi owocami dzieli si? z bra?mi i siostrami, dzieje si? jeszcze co? bardzo cennego: rodzi si? lub rozwija si? wspólnota. Nie wspólnota dachu, czy sto?u, czy kl?cznika – wspólnota serc d???cych do ?wi?to?ci. Takie wspólnoty to przysz?o?? Ko?cio?a, bo wed?ug ?w. Jana Paw?a II, w trzecim

tysięcleciu Kościół powinien stać się domem i szkołą wspólnoty, komunii, wzorem relacji międzyludzkich dla ludzkości.

„*Moje owce słuchajcie Mojego głosu*”. Niech to słowo Jezusa staje się stałym wyzwaniem w naszej codzienności. Wtedy będziemy zaczynać odnowy naszych środowisk, źródłem radości i nadziei dla wielu.

ks. Roberto